KURJER WARSZAWSKI.

Czwartek. 25 Września / 7 Października Rok 1852. № 266. Jutro, Śtej Brygidy Wdowy.

W końcu z. m. odprawione zostało w Kościele Parafjalnym we wsi *Rybno*, w Powiecie *Łowickim*, uroczyste Nabożeństwo, na podziękowanie NAJWYŻSZEMU STWÓRCY, za uchronienie mieszkańców tej wioski, od panującej w Królestwie *epidemji*. Nabożeństwo to urządzone było staraniem miejscowego Dziedzica W. J. G., który nieszczędząc dla ludzkości swych ofiar i trudów, w chwilach szerzącej się plagi, niezapomniał po przeminieniu złych chwil, zachęcić wszystkich do złożenia BOGU dziękczynienia.

Rada Administracyjna zatwierdziła zapis rs. 240, na wieczysty fundusz na rzecz Kościoła parafjalnego w *Malanowie*, z obowiązkiem odprawiania corocznie za duszę zapisodawcy, 30 Mszy Świętych, przez Xiędza Melchiora *Waligórskiego* uczyniony.

Rada Administracyjna nadała na rzecz Właściciela mostu na rzece *Nidzie*, pod wsią *Motkowicami* w Gub: *Radomskiej*, na trakcie od *Jędrzejowa* do *Chmielnika* zbudowanego, taryfę klassy 4tej do poboru opłat.

Warszawskie Tow: Dobroczynności, ma honor podać do wiadomości powszechnej, że w d. 9tym Października r. b. (to jest w Sobotę), o godz: 1szej po południu, odbędzie się publicznie uroczyste poświęcenie i otwarcie *Nowej Sali Ochrony*, założonej w domu Nr 2731, przy uli: *Browarnej*, jako w okolicy zamieszkałej przez najbiedniejszą klassę ludności *Warszawskiej*.

W przed dzień wyjazdu JW. Rzeczywistego Radcy Tajnego Hr: *Bludowa*, Prezydującego w Departamencie Prawodawczym Rady Państwa, z *Warszawy* do *Petersburga*, to jest w zeszły Poniedziałek; JW. Radca Tajny, Senator Onufry *Wyczechowski*, Dyrektor Główny Prezydujący w Komissji Rząd: Sprawiedliwości, dawał w salonach gmachu tejże Komissji, świetny dla dostojnego Gościa obiad, na którym znajdowali się: Minister Sekretarz Stanu Królestwa, Senatorowie, Członkowie Senatu, oraz wyżsi Urzędnicy tutejszego Sądownictwa. Do stołu zasiadło 50 Osób.

Dnia 29 z. m. odbył się w Kościele Archi-Presbiterjalnym PANNY MARJI w *Krakowie*, obrzęd ślubny Barona Henryka *v. Richthofen*, z Panną Marją *Wieloglowską*. Błogosławił to małżeństwo, JW. JX. Biskup *Joppejski*.

JJWW. Baron *von Lieven*, Jenerał-Adjut: J. C. K. MOŚCI, wyjechał do *Petersburga;* a Jenerał-Adjutant J. C. K. MOŚCI, *Schilder*, do *Iwangorodu*.

JW. b. Jenerał-Lejtnant, Senator *Kurnatowski*, powrócił z *Berlina*.

Dzięki NAJWYŻSZEMU, w *Lublinie* cholera już także ustała. Obiady jednak dla biednych, czas jakiś wydawane jeszcze będą przez Towarzystwo Dobroczynności, dopóki nieznik nie wszelka obawa o nowe zjawienie się niszczącej klęski. Skoro zaś ustanie potrzeba rzeczonych obiadów, a fundusz na ten cel złożony niewyczerpnie się, pozostała summa, ma być przeznaczoną na sieroty po biednych, dotkniętych epidemją. Oprócz ogłoszonych poprzednio darów, nadesłali jeszcze następujące ofiary do Kassy Towarzystwa: *Baranowski* Adwokat rs. 10; *Mazurkiewicz* Aptekarz, rs. 7 k. 50; *Baranowski* Restaurator, rs. 1; Henryk *Rulikowski*, Dziedzic *Olchowca*, rs. 30.

Do czynności odbyć się mających przy zwijaniu wygranych klassy 3ej, wliczaniu onych do koła, oraz przy samem ciągnieniu tejże klassy, 80tej loterji klassycznej, zaproszeni zostali Obywatele tutejszego miasta, WW. Michał *Pfanhauser* i Samuel *Krauze*.

Wczoraj, Rodzina, Przyjaciele i pobożni, znajdowali się na Nabożeństwie żałobnem w Kościele XX. *Kapucynów*, odprawionem za pokój duszy Felixa *Bentkowskiego* i Jego Małżonki. Mszę Wielką żałobną i Kondukt, odprawił W. JX. Stanisław-Kostka *Krzyżanowski* ze Zgromadzenia XX. *Missjonarzy*, a Kazanie pogrzebowe powiedział W. JX. *Anicet*, Gwardjan miejscowego Klasztoru.

Ś. p. Antoni *Dobek*, Radca Dworu, b. Urzędnik do szczególnych poruczeń w K. R. P. i S., Emeryt, Kawaler Orderów Śgo Stanisława kl: II, Śgo Włodzimierza kl: IVej, ozdobiony Znakiem honorowym za lat XX., opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, dnia wczorajszego zakończył życie, przeżywszy lat 62. Pozostała Wdowa zaprasza Przyjaciół i Kolegów zmarłego, na exportację z Kaplicy XX. *Reformatów* na smętarz *Powązkowski*, dziś o godz: 5ej po południu.

Żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Szymona *Rybasiewicza*, Kupca i Obywatela, odbędzie się jutro o godzinie 10ej z rana, w Kościele XX. *Bernardynów* na *Krakowskiem-Przedmieściu;* na które, pozostała Żona z dziećmi, zaprasza Krewnych i Znajomych.

(A. n.) W dniu 12 Sierpnia r. b., w skutku *epidemji*, zakończyła życie tu w *Warszawie*, ś. p. Agnieszka *Kaniszewska* Akuszerka. Stanęła już u tego nieodzownego kresu, gdzie konając pragnęła rychło złączyć się z córką swą Pauliną *Miedzińską*, na dniu jeszcze 21 Października r. z. w kwiecie wieku zgasłą, i małym *Brunonem* swym wnuczkiem, który w miesiącu Lutym r. b. świat ten pożegnał. Obyście prawdziwej szczęśliwości u Tronu PANA ZASTĘPÓW dostąpić mogli! Pokój ich duszom.— *A. W.*

Z Włocławka.— Boleśną w tych dniach mieszkańcy miasta tutejszego doznali stratę. W dniu 27 Września, zakończył życie Kupiec i Obywatel Jakób Henryk *Stampe*. Pochodził on z *Lubeki*, urodzony w r. 1803 z familji, należącej do najdawniejszych imion tego miasta. W tameczných szkołach, a później w naukach handlowych wykształcony, jakiś czas przebywał w *Toruniu*, następnie w *Warszawie*, a od r. 1832 stale osiadł

w *Włocławku.* Lubo cudzoziemiec, jednakże wkrótce dusza jego wzniosła, zjednała sobie przychylność, zaufanie, miłość i szacunek. Nietylko stanął na znacznym stopniu w interessach handlowych, ale więcej jeszcze w wykonywaniu czynów ludzkości. Całe jego życie, nieprzerwanem było pasmem dobrodziejstw. Tak miasto jako i Zbór Parafjalny oceniwszy jego wartość, powoływali go do różnych obowiązków, które wszystkie z chlubą piastował. Oprócz innych, mianowany Starszym Zgromadzenia Kupieckiego, Radnym Miasta, Członkiem Kollegjum Kościelnego i Prezesem Dozoru Parafjalnego, wszystko to z gorliwością aż do swej śmierci wypełniał. Poświęcając się tak dla ludzkości, był również przykładem w pożyciu małżeńskiem i w wychowywaniu licznej swej familji. Gdy wszyscy mieszkańcy nad stratą jego ubolewają, któż zmierzy i oceni żal jego małżonki i dzieci: żal tem dotkliwszy, gdy zdala od nich na obcym ręku wyzionął ducha? I tu również z jego strony poświęcenie. Na pierwszą wiadomość pospieszył do epidemją złożonego przyjaciela. Ten umarł, a sam dotknięty tą chorobą, wkrótce życia dokonał, i obok niego złożony; jakoby sam BÓG chciał tych współrodaków i przyjaciół w oddalonem miejscu i po śmierci złączyć. Pozostali wszakże w miejscu przyjaciele, niemogąc zwłokom Twoim okazać przywiązania i hołdu, Twojej pamięci, o Mężu zacny! te kilka słów poświęcamy.— *No. Pcz. Ty. Kr.*

Nakładem Xięgarni Henryka *Natansona* w *Warszawie*, wyszedł zeszyt 13ty *Galerji Mnichowskich*, i zawiera ryciny: G. Hondhorst: Sty Piotr w *więzieniu*, i Giorgione: *Próżność.* Cena zeszytu kop. 25. Prenumeratę przyjmują wszystkie Xięgarnie krajowe i zagraniczne.

Stosownie do powszechnych życzeń, uprzedzamy szanowne Gospodynie, iż do składu wyrobów fabryki *Siewierskiej* PP. *Caberta* i *Borzęckiego*, znajdującego się przy ulicy *Przechodniej*, w domu W. *Krzymińskiej*, nadszedł świeży transport. Wyroby te dowodzą najoczywiściej postępu tej fabryki, na który z prawdziwą przyjemnością spoglądamy. Dziś już bowiem tak w formie jak w polewie wyrobów, a tem samem i w ich trwałości widziemy wielką poprawę. Idzie tylko o ulepszenie *samowarów*, co także wkrótce nastąpi.

(A. n.) Niegdyś zamożna, a dziś zbiegiem okoliczności bez najmniejszego funduszu zostająca wdowa, złożyła w Redakcji *Kurjera*, Obrazek N. MARJI P., olejno malowany, dobrego pędzla. Może kto z lubowników starożytności, zechce nabyć tenże, a choćby więcej nad wartość ofiarowano, to BÓG Wszechmocny wynagrodzi dobry uczynek.

W Zakładzie P. Teodora *Matthes*, dla gimnastyki, szermierstwa i woltyżowania, rozpoczęty już został kurs ćwiczeń zimowych z dniem 1 b. m.— Lekcje ogólne są stosownie do lat, na klassy podzielone, jako to: dla dorosłych, jak poprzednio, w godzinach wieczornych od 7ej do 9tej, a w godzinach rannych od 8ej do 10tej. Dla młodzieży są tymczasem postanowione lekcje we Wtorek, Czwartek i Sobotę, od godz: 12tej w południe, do w pół do 2giej, a wieczorem od 5tej do w pół do 7ej. Dla płci żeńskiej istnieją lekcje w Poniedziałek, Środę i Piątek, od godz: 12tej w południe do 1½. Gimnastyka dla chorych (gimnastyka orthopedyczna) i do prywatnych lekcji, jest kilka godzin przed południem i po południu otwarta. Bliższą wiadomość powziąść można w Zakładzie na *Sewerynowie* Nro 2779 przy ulicy *Alexandrja.*

(A. n.) Zagrożoną będąc zupełną utratą wzroku, udałam się do W. *Sławikowskiego*, Dra Medycyny i Professora Uniwersytetu *Jagiellońskiego* w *Krakowie*, znanego w świecie i ocenianego powszechnie Okulisty; jakoż w istocie, nietylko że wykonał nader trudną z swego rodzaju operację katarakty, z zadziwiającą zręcznością i umiejętnością, ale nadto swoją wzorową troskliwością i ciągłemi staraniami, przywrócił mi wzrok i zdrowie; czem pobudzona do wdzięczności, składam Mu publicznie najżywsze podziękowanie.— Kazimiera *Kurdwanowska.*

Nakładem Xięgarni *Bernstejna* przy ulicy *Miodowej* N° 483, wyszedł zeszyt 10ty *Nauki rozumowanej praktyki przemysłu gospodarskiego* przez Dra *Otto*, i Karola *Siemens*, i obejmuje: Dokończenie o urządzeniu cukrowń; O wyrabianiu jabłeczniku, i początek o wyrabianiu cegły. Do tego zeszytu dołączone są dwie tablice sztychowane, przedstawiające budowę i plan cukrowń. Całe dzieło z dwóch wielkich tomów złożone, z 225 drzeworytami, kosztuje rs. 7 kop. 20; pocztą zaś rs. 7 k. 80. Wkrótce wyjdą zeszyty: 11ty i 12ty, stanowiące koniec dzieła.

Właściciele rzeczy, które częścią w roku przeszłym, a częścią w bieżącym, przez zapomnienie, przez pasażerów na statkach parowych pozostawione zostały, zgłosić się winni do biura *Żeglugi Parowej*, gdzie za udowodnieniem własności, odebrać je mogą.

Przesłano 6 łokci materji na *czapeczki*, i rs. 2 k. 70, na potrzeby sierot, znajdujących się w Szpitalu S. Wincentego *a Paulo* w *Pułtusku*, u Siostr *Miłosierdzia*, aby modlitwami swemi uprosiły rozkupienie przez wiernych CHRYSTUSOWYCH, obrazków złożonych w wspomnionym Szpitalu, a to celem przyozdobienia Kaplicy miejscowej.

Znana już w druku Komedja naszego znakomitego Dramaturga J. *Korzeniowskiego*, pod tytułem: *Wąsy* i *Peruka*, przedstawianą jest na scenie teatru *Krakowskiego.*

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera*: od M. S. kop. sr. 30, na odnowienie Ołtarza Sgo Ignacego w Kościele po-*Paulińskim* w *Warszawie.*— Od K. *Rogozińskiego* rs. 15; od R. pół-imperjała, i od W. R. rs. 1, dla sierot po cholerycznych.

Rury żelazne do wodociągów *Warszawskich*, złożone na *Krako:-Przedmieściu*, pochodzą z zakładów hutniczych w *Starachowicach.*

Pan Emanuel *Tejtelbaum*, znany u nas z swoich zamożnych piwnic, wyjechał do *Węgier*, celem zaopatrzenia onych w najlepsze wina.

W tych dniach wyszła z druku nowa *Polka* (dz: 7), skomponowana przez Hr: N. *Simonicz*, i jest do nabycia we wszystkich Składach nót muzycznych.

Donosimy Amatorom, że pierwszy transport najświeższych *ostryg*, nadejdzie jutro do handlu J. *Riedla*, przy ulicy *Nowo-Senatorskiej*. Ileż to ich tam padnie ofiarą! a ile *korków* wyskoczy!!

Wczoraj zachorowało w *Warszawie* na *cholerę* osób 2, umarło —; pozostaje chorych 2.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, przywołani zostali: po Dra: *Graziella*, Pani *Zielińska* i Pan *Stolpe*; po Kom: *Garrik w Brystolu*, Panna *Ciemska* 3-kroć, Pan *Królikowski* 4-kroć, Pan *Rychter* 3-kroć, oraz Pan *Swieszewski*.

Ameryka.— W *Stanach Zjednoczonych* sześciu kandydatów do prezydentury występuje, najwięcej jednak widoków ma Jenerał *Pierce*.—Z *Nowego-Yorku* donosi ostatnia poczta, że na skutek zbyt szybkiej jazdy, w ciągu trzech dni na rozmaitych kolejach żelaznych, 10 wypadków miało miejsce, i wielu ludzi utraciło życie. *Amerykanie* znani są z szalenie szybkiej jazdy i gonitw parostatkami, co częstych nieszczęść jest powodem.

Anglja.— Dwór wraca w d. 11 b. m. z *Balmoral*.— Nowy Wódz Naczelny, zmienił zupełnie swój sztab; zamierza on zaprowadzić ważne reformy w armji. — W przeciągu lat dwóch, umarło sześciu Feldmarszałków; dziś armja *angielska* liczy ich tylko trzech: Xięcia *Alberta*, Lorda *Hardinge* i Króla *Belgów*.— Towarzystwo biblijne w roku zeszłym rozdało i rozprzedało biblji 1,154,642 exemplarzy, w 128 rozmaitych językach; od czasu swego założenia w 1804 r., rozdało ono 25,402,309 exemplarzy Pisma Stego. Dochody towarzystwa w r. z. wynosiły 216,900 dukatów.— W dniach 29 i 30 z. m. gwałtowne burze panowały na kanałach *Francuzkim* i *Irlandzkim*. Parostatek *Wawe Queen*, rozbił się koło *Newhaven;* cudem prawie ledwo uratowano podróżnych i osadę.— Liczba żebraków niesłychanie zmniejsza się w *Anglji;* przypisać to należy nietylko emigracji, ale i powiększaniu się dobrego bytu w kraju. W roku 1851, domy przytułku utrzymywały o 222,937 mniej ubogich, jak w roku poprzednim; zmniejszenie to jeszcze jest większe w r. b. w porównaniu z rokiem 1851.— Z *Australji* donoszą o mordach i rabunkach ciągłych; w *Victoria*, nikt bez pistoletów nabitych po zmroku nie wyjdzie na ulicę; szynkarze robią majątki w 5 lub 6 miesięcy; 60 do 70,000 ludzi pracuje w minach.

Austrja.— Cesarz wyjechał do *Agram;* Ban *Kroacji* czeka go na granicy.— Zatwierdzone już są ogólne zasady organizacji prowincji; w Październiku zwołają Komissje, które ułożą szczegółowe tych zasad zastosowanie; Gubernatorowie prowincji w tych Komissjach prezydować będą.— W d. 6 b. m. Uniwersytet we *Lwowie* obchodził ze zwykłą uroczystością otwarcie roku szkolnego. Namiestnik *Galicji* Hra. *Gołuchowski* był obecnym na tym obrzędzie, który poprzedziło Nabożeństwo celebrowane w Kościele Sgo Mikołaja, przez Biskupa *Ostrawskiego*.

Francja. *Paryż 1 Paźdz:*.— Ostatnie depesze telegraficzne donoszą o wyjeździe Prezydenta z *Nimes*, a przybyciu do *Montpellier;* wszędzie jednakowy zapał. W *Marsylji* Prezydent położył kamień węgielny nowej Katedry, a przy tej uroczystości odczytał mowę; w tej zapewniał o swej czci dla Religji Stej, której dobroczynny wpływ szczerze uznaje, i dla tego wszelkiemi środkami stara się ją podpierać i rozszerzać. Na budowę tej Katedry przeznaczył nie 500,000, ale jak teraz donoszą, 2,500,000 fr.; dekret jednak, jeszcze ogłoszony nie został. Z obecnością Prezydenta w *Marsylji*, połączone jest położenie kamienia węgielnego, nowego portu *Arsenc*, w tem wielkiem handlowem mieście. *Marsylja* posiadać będzie 3 porty; stary na 1,200 okrętów, port *Johette*, niedawno ukończony, i kosztujący przeszło 15 miljo: fr. na 800 okrętów, i *Arsene*, nowo-zakładający się na 800 okrętów. Licząc w to inne budynki konieczne, z rozszerzeniem portu przypuszczać należy, że *Marsylja* w ciągu lat niewielu podwoi swą wielkość i handel. W *Tulonie* także Prezydent rozkazał mury miasta dalej posunąć, by territorjum miejskie zbyt dziś ściśnięte powiększyć.— Wszystkie miasta i gminy, podają do Prezydenta petycje w swych interesach; najważniejszą jednak poda miasto *Bordeaux*. Utworzyła się tam kompanja dla urządzenia stałej regularnej żeglugi parowej za-*Atlantyckiej*, której dotąd *Francja* nie posiada, a wszystkie listy, depesze, przesyłki, podróżni, idą przez *Anglję*, bo tam z *Southampton* co 2 tygodnie parostatki do *Antyllów* wychodzą. Kompanja *Bordoska* ma już 55 miljo: fr.: potrzeba jej jednak zapomogi rządowej, i tę oblicza na 6,650,000 fr. rocznie (po 1000 fr. na konia siły); za to chce przewozić przesyłki rządowe bezpłatnie, i wybudować 7 wielkich parostatków po 600 koni siły, i 7 mniejszych po 300; wszystkie te parostatki w razie potrzeby, opatrzone być mogą artylerją.— Sprawa żołnierza który w *Tulonie* dał ognia w czasie przejazdu Prezydenta, wyjaśnioną została; strzelił on ślepym ładunkiem naumyślnie, by tem swą radość objawić; kulę wykręconą znaleziono w koszarach; żołnierz został na wolność wypuszczony. — Jakkolwiek Prezydent ledwo 17 b. m. tu przybędzie, zajmują się bardzo przygotowaniami na jego przyjęcie; wojskom już powyznaczano miejsca; tworzyć będą szpaler długi, bo cały garnizon wystąpi. Xżę z banhofu uda się do Katedry, następnie do *St. Cloud*.— Prefekt departamentu *Calvados*, zakończył swą proklamację do ludności, z powodu podróży Prezydenta, okrzykiem: »Niech żyje Cesarz!”— Za ogłoszeniem Cesarstwa, nowej przysięgi zapewne od urzędników zażądają.— W *Paryżu* dawno nie pamiętają takiego ruchu w przemyśle; robotników zwłaszcza w rzemiosłach bardziej do sztuki zbliżonych, brak się czuć daje. — Dla mieszkańców *nadreńskich*, którym wylew *Renu*, nie małe zrządził szkody, Prezydent posłał z własnej szkatuły 10,000 franków.— Winobranie już się rozpoczęło, ale bardzo niezadowalające wypadki. — Z *Tunis* donoszą, że w dniu 3 z. m. wyleciała w powietrze z niewiadomej przyczyny twierdza, o wiorstę za miastem leżąca; mnóstwo domów w gruzy się zamieniło; w pałacu *Deja* wszystkie szyby i lustra popękały: armaty z wież pospadały na targ zbożowy; wielu ludzi zostało zabitych.

Włochy.— Na skutek życzenia Kardynała *Antonelli*, Biskup *Charvaz* udał się do *Rzymu*, w kwestji sporu *Sardynji* z Stolicą Apostolską.

Rozmaitości.— W *Paryżu*, w liczbie budynków, które w skutku przedłużenia ulicy *Rivoli*, zburzeniu uledz mają, znajduje się dom, mieszczący zakład od dawna znany pod imieniem: *Kawiarnia Regencji* (Café de la Régence). Jest to jedna z najdawniejszych *Paryzkich* kawiarni. Miała ona w wieku przeszłym wielką reputację. Uczęszczali do niej: Marszałek *Richelieu*, *Voltaire*, *Diderot*, J. J. *Rousseau*, Marszałek *de Saxe*, *Franklin*, *Marmontel*, *Philidor*, *Chamfort*, *Sainte-Foix*, *Louvet*, *Bernardin de Saint Pierre*, Margrabia *Bièvre*, *Boissy-d'Anglas*, *Francais de Neuchâteau*, Cesarz *Józef II*, Hrabia *Forbin*, nakoniec *Napoleon* przed i po kampanji *włoskiej*. Kawiarnia ta jest do dziś dnia miejscem schadzki graczów w szachy, i główną kwaterą *Paryzkiego* klubu szachowego.— Jeden z podróżnych opowiadał, że w pewnem miejscu za granicą, jest góra, która 96 razy powtarza echo. »Wielkie rzeczy!" rzekł drugi, w moim domu jest takie echo, że jak zawołam: jak się masz! zaraz mi odpowiada: Dziękuję za łaskawą pamięć, Panie Baronie!"

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bojarski Józ: Oby: z Grodźca nr 601; Bezak Pułkow: z Ostrołęki nr 625; Borowski Jan Oby: z Secymina nr 556; Drzewiecki Emiljan Oby: z Zyczyna nr 497; Daszkiewicz Ases: Koleg: Dokt: Med: z Rzymu nr 584; Janiszewski Ases: Koleg: z Ostendy nr 492; Kunke Anna i Kunke Julja utrzymujące magazyn mód, z Lipska, nr 433; Malicki Doktór z Iwangorodu nr 625; Miszo Marcin Oby: z Paryża nr 451; Niski Jacenty Urzęd: z Kijowa nr 10; Sukin Pułko: z Homla nr 625; Sokołowski Fran: Aptekarz z Wrocławia nr 480.

Wyjechali: Albertow Anna Żona Jen:-Majora, Guber: Cyw: Gub: Płockiej, do Płocka; Burmejster Jen:-Major do Iwangorodu; Drewaczyński Jan Art: Malarski do Rzymu; Jaroszyński Bolesław Oby: do Gub: Podolskiej; Młodecki Alex: Kup: do Gub: Podolskiej.

DONIESIENIA.

Dwa **MAGLE** angielskie, nowe, w roku b. zbudowane, z przynależnemi rekwizytami, są do sprzedania przy ulicy Leszno pod Nr 720, gdzie dla tych wygodny lokal wynajęty, w którym o-becnie znajdują się, wraz z Pomieszkaniem familijnem, może być odstąpiony.

Do nowo-otworzonego Składu materjałów pismiennych, połączonego z zakładem Introligatorskim J. Nirnsteina, potrzebny jest CZELADNIK Introligatorski, dobrze swą sztukę znający. Wiadomość w tymże zakładzie przy ulicy Freta, w bramie Klasztoru XX. Dominikanów.

W Ogrodzie Wiejskiej Kawy, przy Alei Ujazdowskiej, sprzedają się **WINOGRONA** dojrzałe, na koszyczki funtowe po kopiejek 20.



Ktoby miał do zbycia **OGIERA** maści wilczatej lub bułanej, w wzroście średnim i rasowego; zechce nadesłać swój adres do Drukarni Kurjera.

Utrzymująca HANDEL **MASŁA** ryczałtowo i na części, pod firmą *Krowy Tyrolskiej*, pod Nrem 179, w Gościnnym Dworze, w środkowym rzędzie, mając znaczny świeżo otrzymany zapas **MASŁA**, sprzedawać takowe będę: funt po kop. sr. 18, ręcząc za rychłą usługę i sprawiedliwą wagę. S. *Kubicka*.

Dnia 6 b. m. o godz: 3 po południu, idąc ulicą Przejazd, Tłumacką i Bielańską, zgubiony został ŁAŃCUSZEK złoty, cienki, spleciony we troje, w kształcie dewizki, przy nim była Sylwetka złota, gładka. Sumienny Znalazca raczy takową oddać pod Nr 2407/8, w oficynie na dole, w Dystylarni, za nagrodą Rsr. 3. Uprasza się PP. Jubilerów, o zwrócenie uwagi na powyższy przedmiot.

Komisarz Administr: Cyrk: 1go i 11go. — W skutek upoważnienia JW. Prezesa Tryb: Cyw: Gub: Warsz: w Warszawie, z d. 10/22 Września r. b. Nr 9974, podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, iż w dniu 26 Września (8 Października) r. b. o godzinie 10 z rana, odbywać się będzie pod Nr 48 w Rynku Starego-Miasta, licytacja głośna, na sprzedaż Ruchomości, j. t. Garderoby, Bielizny, Pościeli, i t. p. przedmiotów, po Siostrach Wunsch pozostałych; mający chęć kupna, zechcą się zgłosić w czasie i miejscu powyż oznaczonym. — Radca Honorowy, *Pawłowicz*.

Mężczyzna posiadający język francuzki, mający lat 46, pragnie być umieszczonym w Warsza: za RZĄDCĘ DOMU lub KASSJERA, i który pomimo poręczenia wielu Osób znakomitych, może ofiarować kilka tysięcy kaucji. Tenże sam jest gotów przyjąć Zarząd Dóbr, gdyż gospodarstwo nie jest mu obcem, lub nadzór fabryki. Wiadomość w Kantorze Informacyjnym przy ulicy Krako:-Przedm:, pod Nr 386.



OSTRYGI Holsztyńskie świeże, nadejdą jutrzejszą pocztą do Handlu Win i Korzeni, Jana *Błeszyńskiego*, przy ulicy Senatorskiej Nro 452.

Podaję niniejszem do wiadomości, iż **SERY** na sposób Szwajcarski i Limburgski, w dobrach moich Giełgudyszki Gub: August: wyrabiane, do Warszawy jedynie domowi handlowemu pod firmą H. *Schmid*, jak dawniej tak i teraz dostawiam, i tam tylko Sery takowe *rzeczywiście* z fabryki mojej pochodzące, na kręgi jako też i na funty zakupywane być mogą. — Gustaw Baron de *Keudell*.

Powyżej wymieniony handel zawiadamia, że stosownie do powyższego ogłoszenia, nadesłany mu został w tych dniach świeży transport **SERÓW** w najlepszych gatunkach.

Potrzebną jest na wieś **PANNA** służąca, znająca swoje obowiązki, z dobremi świadectwami. Wiadomość w domu W. Nowakowskiego, wprost Kościoła Śgo Alexandra pod Nr 1588/9, wchodząc z dziedzińca w pierwszą sień przy studni, na 1e piętro, ze wschodów po lewej ręce.

Pozostałe RUCHOMOŚCI po ś. p. Doktorze Asmus, sprzedane zostaną przez licytację, w Zarządzie Jenerała Intendenta Armji, w dniu 26 Wrześ: (8 Paździer:) r. b. o godz: 11 z rana.



Pod Nr 1249 przy ulicy Nowy-Świat, znajduje się ŚWINIA biała; za udowodnieniem własności, można takową odebrać.



OSTRYGI Holsztyńskie świeże, nadejdą jutrzejszą pocztą do Składu Win i Korzeni, Ernesta *Nickiego*, przy ulicy Bielańskiej Nro 466.



NIERUCHOMOŚĆ w Warszawie pod Nr 1582*k* położona, do Sukces: Józefa Makowskiego należąca, składająca się z Kamienicy o piętrze masyw murowanej, licznemi zabudowaniami i ogrodem, a w szczególności mająca znaczny plac frontem od ulicy Marszałkows: i Jerozolims:, naprzeciw Kolei narożnie położonej, na żądanie wspólsukcessorów Makowskich, sprzedaną zostanie w drodze działów na licytacji sądowej, w d. 26 Września (8 Paźdz:) r. b. przed W. Kulikiewiczem Sędzią delegowanym, zaczynając od rs. 15,670 k. 51, jako wartości przez biegłych ustanowionej. O warunkach sprzedaży wiadomość powziąść można u Pisarza Tryb: Wydz: 2go, lub Obrońcy popierającego sprzedaż pod Nr 2476/7 zamieszkałego.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe 12.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 2 cali 6.
TEATR WIELKI. Jutro, Opera....

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 25 Wrze: (7 Paźdz:) 1852 r.— Starszy Cenzor, Rad: Dw: L. T. *Tripplin*.